

29 kwietnia piątek

Wyjazd z Konina 6²⁶ TLK. W pociągu są już Jola i Ryszard Panster z Wrześni. Przesiadka na dworcu Warszawa Zachodnia na TLK Tour de Pologne. Przejście pieszo z dworca do burs przy ulicy Sikorskiego pod numerami 5A i 7A. Zakwaterowanie, rozpakowanie. Rowerzyści robią zwiad. O 16¹⁰ łąduje grupa z Bydgoszczy i taksówkami po 8 zł dociera do bursy. 17¹⁵ Jarosław Franczuk, prezes Oddziału PTTK w Elku, przychodzi do bursy pod 5A i zabiera nas na spacer po Elku ulicą Sikorskiego nad jezioro Etckie. Spacer kończy się pod domem kultury. Plakaty zapraszają na majowe koncerty. Indywidualne powroty do burs.



Jarosław Franczuk i Elk

30 kwietnia sobota

W nocy padało, rano wstał słoneczny i rześki. Podjeżdża autokar firmy Krzyś, za kierownicą szef firmy pan Krzysztof Ferenc. Wyjazd autokarem o godz. 7⁰⁰ do Ogródka, muzeum Michała Kajki. O nietypowej porze gości nas kierownik Sławomir Szymankiewicz. Spieszymy do Mikołajek na 9⁰⁰, ale przed nami jedzie ciężarówka. Udaje się ją wyprzedzić kilka kilometrów przed Mikołajkami. Wsiadamy na remontowanym rynku i pieszo docieramy do statku ROŚ.



Rejs statkiem Roś

Piękna pogoda, 3-godzinny rejs przez jezioro Mikołajskie na Śniardwy. W drodze powrotnej specjalnie dla nas kapitan zoczył do półwyspu Wierzba. Przechodzimy do muzeum reformacji przy kościele parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołajkach. Niezwykle rzeczowo opowiada kustosz muzeum Kuhn. Pan Krzyś wiezie nas do Wojnowa. Od razu trafiamy do cerkwi prawosławnej siostr. Stamtąd obok molenny starowierców dojeżdżamy do

d. klasztoru starowierców. Nawet pan Krzyś nie był tam. Spokój cmentarza nad jeziorem urzeka. Jedziemy do Prania. O ekspozycji opowiedziała Magdalena Stecka. Na koniec przekazałyśmy uwagi dyrektorowi muzeum panu Wojciechowi Kassowi. W Piszcu rynek, szachulcowy kościół i doszukaliśmy się ruin zamku nad rzeką Pisą (d. komtura). Po drodze w Rękusach wysiada grupa 21 osób i przez Szarek i Chruściele i Bunelkę 167 m n.p.m. (cmentarz z I wojny św. z widokiem na jeziora etckie i Elk) dociera do ruin zamku prokuratorowskiego Elku około 20³⁰. Zmęczeni śpią smacznie.



Dyrektor Wojciech Kass i my w Praniu

1 maja niedziela * 7 lat w Unii

Poranna Msza święta w katedrze. Zbiórka grupy o 8³⁰, wyjście na dworzec kolei wąskotorowej. Jesteśmy pierwsi, po kwadransie dociera obsługa dworca. Bilety 50% tańsze z racji rozpoczęcia sezonu. Mirosław Sawczyński oprowadził nas po muzeum, skansenie pszczelarskim i pracowni rzeźbiarskiej. 10⁰⁰ dołączenie czwartego wagonu ze względu na sporą frekwencję, odjazd do stacji Sypitki. O kolejce, bocianach i czaplach oraz o muzeum kropli wody opowiada pan Mirosław Sawczyński. W Sypitkach jesteśmy ok. 11⁰⁰. Ognisko, spacer na most nad rzeką Lega i do młyna we wsi. 13⁰⁰ ruszamy w drogę powrotną do Elku. Ze stacji Laski Małe rusza grupa 10 osób szlakiem żółtym nad jeziorem Selment Wielki przez Mrozy do Elku. Wanda wraca z Sypitek rowerem przez Sędk. 19⁰⁰ koncert chóru KONTRAPUNKT w kościele Najśw. Serca Jezusowego, rozmowa z proboszczem i powrót pieszo nad jeziorem Etckim. Mirka i Zbyszek dotarli rowerowo nad kanał augustowski, tam 6 km przedzielali się przez zarośla i nory bobrów nad rzeką Nettą i w deszczu wrócili do Elku. 21⁰⁰ spotkanie w sali nr 30: Marek omawia program, Michał św. Brunona, patrona diecezji etckiej, a Wanda gra *Uwerturę do nocy czerwcowej* i *Jutro popłyniemy daleko* (do wierszy Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego).



2 maja poniedziałek

Wszyscy wyjechali pociągiem 7³⁶. O 8²⁵ byliśmy na stacji Giżycko, gdzie nie oczekiwał przewodnik, bo Marek podał mu późniejszą godzinę przyjazdu. Spotkaliśmy się z kol. Krzysztofem Zachwieją w pobliżu nowej ekomariny nad jeziorem Niegocin. Obejrzelśmy budynek należący do Oddziału PTTK w Giżycku. Stamtąd rowerzyści pojechali pod krzyż św. Brunona z 1909 roku.

Krzyż św. Brunona w Giżycku



Twierdza Boyen

Reszta przez park dotarła do twierdzy Boyen. Poterny, bramy, szańce, majdan, stanowiska dział i strzelców zajęły 2 godziny. Przebudowywany zamek prokuratorowski i most obrotowy nad kanałem Łyckańskim. Zwiedzanie miasta aż do wieży z 1905 r. Marek wynegocjował korzystną cenę za wejście. Widok z góry na Mazury. Czas wolny. 15¹⁶ pociągiem do stacji Stare Juchy. Na stacji czekała pani Iwona. Zimno, wietrznie i grupa chce wrócić do pociągu. Jednak ruszyliśmy z panią Iwoną na spacer po Juchach, nad rzeką Gawlik, na przesmyku między jeziorami: Jędzelewo, Rekały i Ułówki. Poznajemy historię Juch. Pieszo dochodzimy na wzgórze, gdzie leży potężny głaz narzutowy - ołtarz ofiarny jaćwingów. Raz w roku odbywa się tam inscenizacja. Wzdłuż torów dochodzimy do zagrody, gdzie Janusz Majewski i Zofia Nasierowska kręcili film „Siedlisko”.

Po rozmowie z gospodarzem wracamy do Juch. Proboszcz prezentuje kościół, podziwiamy widok z wieży widokowej. Oglądamy regionalną karczmę i kosztujemy domowe nalewki. Pani Iwona odprowadza nas na dworzec. 19⁰² odjazd do Elku. Rowerzyści Zbyszek i Mirka pokonali 70 km na trasie Giżycko - Upańki Małe - Sucholaski - Wydminy - Stare Juchy - Grabnik - Elk. W Elku była procesja z figurą św. Wojciecha. 21⁰⁰ spotkanie w sali nr 30. Pożegnanie 4 koleżanek z Bydgoszczy Marysi Bieniszewskiej i z pokoju 106: Marii, Krysi i Bożenney.

3 maja wtorek



Biała Piska - Michał i pan Jarosław

Rocznica Konstytucji 3 Maja 1791. Autobus 8⁰⁰. Drygały (kościół, cmentarz z I wojny), Biała Piska (rynek, ratusz, kościół, wieża ciśnień), Szczuczyn odpust, orkiestra, Grajewo, Rajgród, Prostki, Ostryków. Przewodnik Jarosław Wasilewski pokazał schrony niemieckiej linii obronnej z lat 1940-44. Wieczorem o 19⁰⁰ w katedrze św. Wojciecha odbył się koncert organowy. Mirka i Zbyszek przejechali 100 km przez Drygały, Rożyńsk Wielki, Prostki, Długosze.

4 maja środa

7⁴⁹ koleją z Elku, Prostki 8⁰³. Zielony szlak. Cmentarz ewangelicki zaniedbany, kontrast między katolickim. 2 schrony bojowe, rzeka Elk, wieś Ostryków. Kompleks leśny. Odpoczynek przy sągu drewna, słońce, przedzierające się przez korony świerków i brzoź.



Sielanka. 12¹⁸ spotkanie pracownika leśnego. 2 dziewczyny pojechały z nim do Elku, reszta minęła tory kolejowe, jezioro Tatary, tatarską górkę, skracając drogę do stacji Szyba Wschodnia. Z Szyby Zachodniej na autobus MZK. 5 osób poszło pieszo 22 km, reszta z Markiem 17 km. Wanda rano z dyr. bursy Witoldem Klubowiczem (kolonie p. Wojdyłto z Konina) rozliczyła noclegi. Potem pojechali trasą **JP2** i tatarską na

Bunelkę. 17³⁰ wieża wodna z 1895 w Elku. Pani ze Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej udostępniła zbiory na piętrach i Muzeum Kropli Wody braci Sawczyńskich. Zbyszek i Mirka pojechali 96 km do Dowspudy.

U stóp wieży w Elku



20³⁰ wieczór bydgoski. Przy winku, krupniku i ciastkach koleżanki z klubu Wędrownik podziękowały za zaproszenie do udziału w peregrynacjach.

5 maja czwartek

7⁰⁰ wyjazd autokarem do Mamerek.



Przewodnik Henryk Dziadek. Kwatery von Paulusa nad jeziorem Mamry, śluza niedokończonego kanału Mazurskiego. Kętrzyn (w zamku Janusz Mazurkiewicz), Gierłoż, Święta Lipka, Reszel, Ryn Hotel -Zamek, po którym oprowadzała kustosz Wiesława Bujwid. Po drodze na Orzysz widzieliśmy łosia. Powrót do restauracji „ŻAK”, gdzie czekała na nas babka ziemniaczana, kapuśniak i racuszek (za 12 zł). Mirka pojechała do Gąsek.



6 maja piątek

Wyjście 7¹⁵ na przystanek MZK przy ulicy Wojska Polskiego. 7³⁴ autobus linii „3” do wsi Piaski. Po drodze Jurek Michniewicz minął nas autem, poczekał przy przystanku. Trzy załogi kajakowe: **1** Renata i Marek, **2** Teresa i Alina, **3** Danka i Michał. Alina i Michał płynęli po raz pierwszy. Krótki instruktaż i rady dla piechurów udzielił Jerzy Michniewicz.



Rzeka Elk. Jezioro Łaśmiady i Straduńskie. Jaz Straduny 10¹⁷ przenoska. Deszcz. Dopywamy do Elku na przystań PTTK na 13³⁰. Nie było spotkania przy ognisku ze względu na trudne warunki atmosferyczne. Pomagał wysiadać pan Jurek i zawiózł zmarzniętych kajakarzy autem gratisowo do bursy. Kajakarze spotkali się pod 214 (herbata, wiśnioweczka, wspomnienia), a potem ruszyli na pierogi do „Żaka”. Wanda i Michał zwiedzili Stare Juchy. Mirka i Zbyszek po deszczach byli na cmentarzach Bunelka, Bartosze i Talusy.

20³⁰ wieczór pożegnalny. Piotr, Waldek, Marek, Zbyszek, Wanda i Michał przygotowali sangrię 1,5l i żołądkową gorzką z miodem 1,5 l. Ciastka z elckiej cukierni Karmelek. Wesoły nastrój, piosenki, wrażenia. Klub Wędrownik został obdarowany materiałami o ziemi konińskiej. Rozliczenia.

7 maja sobota

7³⁵ odjazd grupy bydgoskiej. Czas wolny. Samochodem Mirka i Zbyszek ruszają o 10⁰⁰. Odjazd z Elku o 14¹¹ grupa konińska. Bydgoszczanie już w domu. W Białymstoku Marek i Renata spotykają znajomych. Odtąd jedziemy przodem. Warszawa Wschodnia 18¹⁶, przesiadka 19⁰⁰, przyjazd do Konina 21²⁵.

Organizacja: Marek Chlebicki. Skarbnik Wanda Gruszczyńska. Kronikarz Danusia Zajac
Skład Koło Turystyczne FORDON: Lidia Sobczak, Elżbieta Kamińska, Danuta Zajac, Grażyna Szablewska, Maria Bieniszewska, Maria Hoffmann, Barbara Sucharska, Aleksandra Podgórska, Michał Popa, Mirosława Burgiel, Danuta Piskowska-Kaczyńska, Joanna Drożdż, Maria Walczak, Krystyna Drzewiecka, Bożenna Wodzińska. Klub Turystyczny PTTK w Koninie: Marek i Renata Chlebicki, Wanda i Michał Gruszczyński, Zbyszek Szczykowski, Mirka Szmagaj, Alicja i Piotr Nowaczykowie, Dorota i Waldemar Bogdańscy, Jan Kujawa, Jadwiga Nolbert, Teresa Kozanecka, Jola i Ryszard Panster, Ania Szwankowska, Alina Włodara, Teresa i Włodzimierz Mejer. Łącznie 34 osoby.